



Nota ministra spraw zagranicznych RP Edwarda Raczyńskiego do rządów Narodów Zjednoczonych dotycząca zbrodni niemieckich na ludności żydowskiej w okupowanej Polsce - Tekst polski

10 grudnia 1942 r., Londyn. Nota ministra spraw zagranicznych RP Edwarda Raczyńskiego¹ do rządów państw Narodów Zjednoczonych dotycząca zbrodni niemieckich popełnianych przez Niemców na terenie okupowanej Polski.

Wasza Ekszelencjo,

Rząd Polski kilkakrotnie zwracał uwagę świata cywilizowanego zarówno przez dokumenty dyplomatyczne, jak i publikacje oficjalne na postępowanie rządu niemieckiego i niemieckich władz okupacyjnych tak wojskowych, jak i cywilnych oraz na metody stosowane w „celu sprowadzenia ludności do prawdziwego stanu niewolnictwa i, ostatecznie, do eksterminacji Narodu Polskiego²”. Metody te najpierw wprowadzone w Polsce, były następnie w różnym stopniu stosowane w innych krajach, okupowanych przez siły zbrojne Rzeszy niemieckiej.

2. Na konferencji³, która odbyła się 13 stycznia 1942 w St. James's Palace rządy krajów okupowanych „za jeden z zasadniczych celów wojny uznały ukaranie za pośrednictwem zorganizowanej sprawiedliwości tych, którzy są winni lub odpowiedzialni za te zbrodnie, którzy bądź to nakazywali popełnianie ich, bądź też popełniali je lub brali w nich udział”. Pomimo tego uroczystego ostrzeżenia oraz oświadczeń Prezydenta Roosevelta⁴, Premiera brytyjskiego Winstona Churchilla⁵ i Komisarza dla spraw Zagranicznych p. Mołotowa⁶, rząd niemiecki nie zaprzestał stosowania tych metod gwałtu i terroru. Rząd Polski otrzymał liczne raporty z Polski, świadczące o stałym natężeniu prześladowań ludności podbitej.

3. Najnowsze raporty⁷ przedstawiają straszliwy obraz sytuacji, do jakiej doprowadzeni zostali Żydzi w Polsce. Nowe metody masowego mordu stosowane w ciągu ostatnich kilku miesięcy potwierdzają fakt, że władze niemieckie z całą świadomością dążą do całkowitej eksterminacji ludności żydowskiej w Polsce i wielu tysięcy Żydów, których władze niemieckie deportowały z Europy zachodniej i środkowej i z samej Rzeszy do Polski. Rząd Polski uważa za swój obowiązek podanie do wiadomości Rządów wszystkich krajów cywilizowanych następujących, bezwzględnie autentycznych informacji, otrzymanych z Polski w ciągu ostatnich tygodni, informacji wskazujących aż nazbyt jasno metody eksterminacyjne stosowane przez władze niemieckie.

¹ Edward Raczyński (1891-1993) – od 1934 r. ambasador RP w Londynie, a od 1941 także minister spraw zagranicznych. W latach 1979-1986 prezydent RP na uchodźstwie.

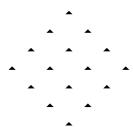
² Polskie władze na uchodźstwie niemal od początku swojej działalności starały się informować światową opinię publiczną o skali niemieckich i sowieckich zbrodni popełnianych na okupowanych terenach. W kwietniu 1940 r. z inicjatywy polskiej rządu Francji, Polski i Wielkiej Brytanii ogłosiły wspólną deklarację o odpowiedzialności Niemiec za zbrodnie dokonane na Polakach i Żydach na okupowanych terenach Polski.

³ 13 stycznia 1942 dziewięć państw koalicji antyniemieckiej (Belgii, Francji, Grecji, Luksemburga, Norwegii, Holandii, Polski, Czechosłowacji i Jugosławii) podpisało wspólną deklarację o ukaraniu odpowiedzialnych za zbrodnie dokonane podczas okupacji.

⁴ Franklin Delano Roosevelt (1882-1945) – amerykański polityk, w latach 1933-1945 prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki.

⁵ Winston Churchill (1874-1965) – brytyjski polityk, w latach 1940-1945 i 1951-1955 premier rządu Wielkiej Brytanii.

⁶ Władysław Mołotow (1890-1986) – polityk sowiecki, w latach 1930-1941 premier rządu ZSRS, a w latach 1939-1949 i 1953-1956 – minister spraw



zagranicznych.

⁷ Chodzi o raporty i relacje Jana Karskiego. Ze względu na bezpieczeństwo kuriera, do czasu zakończenia przez niego pracy starano się nie zdradzać jego tożsamości.



4. Pierwszym krokiem prowadzącym do eksterminacji Żydów¹ było utworzenie w Warszawie getta już w październiku 1940 roku. Wówczas to wszyscy Żydzi zamieszkujący Warszawę otrzymali rozkaz przeniesienia się do dzielnicy żydowskiej wydzielonej dla nich w terminie nie przekraczającym dnia 1 XI 1940 r.; równocześnie zaś wszyscy nie-Żydzi zamieszkali w granicach nowo utworzonego getta otrzymali rozkaz wyprowadzenia się. Żydom wolno było zabrać wyłącznie rzeczy osobiste, cała reszta ich dobytku uległa konfiskacie. Wszystkie żydowskie sklepy i przedsiębiorstwa znajdujące się poza granicami nowo utworzonego getta zamknięto i opieczętowano. Pierwotny termin przeprowadzki został przesunięty na dzień 15 listopada 1940 roku. Potem getto zostało zamknięte, a cały teren otoczony murem; prawo wejścia do dzielnicy lub jej opuszczenia wymagało specjalnych przepustek wydawanych przez władze niemieckie. Wszyscy, którzy opuszczali getto bez takiej przepustki, podlegali karze śmierci i jest rzeczą znaną, że sądy niemieckie wydały takie właśnie wyroki w wielu przypadkach.

5. Po izolacji getta oficjalne stosunki ze światem zewnętrznym utrzymywano za pośrednictwem specjalnie w tym celu powołanego urzędu niemieckiego, znanego pod nazwą Transferstelle². Na skutek całkowicie niedostatecznego zaopatrzenia w środki żywności w getcie rozwinął się szmugiel na szeroką skalę; sami Niemcy uczestniczyli w tym nielegalnym handlu, ciągnąc niemałe zyski z przeprowadzonych transakcji i z łapówek. Racje żywnościowe dla ludności getta wynosiły około 1 funta chleba na osobę tygodniowo i praktycznie biorąc nic więcej. W rezultacie ceny w getcie wzrosły dziesięciokrotnie w stosunku do cen poza jego granicami, a śmiertelność na skutek wyniszczenia, zagłodzenia i chorób wzrosła – szczególnie w ciągu dwóch ostatnich zim – do niespotykanych rozmiarów. W ciągu zimy 1941-1942 wskaźnik śmiertelności³ w stosunku rocznym wzrósł do 13%, a w ciągu pierwszego kwartału roku 1942 jeszcze bardziej. Na ulicach getta każdego dnia znajduje się mnóstwo trupów.

¹ Informacja ta nie jest ścisła – do pierwszych prześladowań i mordów na ludności żydowskiej doszło już we wrześniu 1939 r. Pierwsze getto dla Żydów utworzono miesiąc później w Piotrkowie Trybunalskim.

² Urząd Transferu utworzono w końcu 1940 r. Według prawa każda wymiana towarowa pomiędzy gettem a pozostałą częścią Warszawy mogła odbywać się tylko za pośrednictwem tego Urzędu.

³ Od jesieni 1940 do lipca 1942 r. w getcie warszawskim umierało średnio 2535 osób miesięcznie.



6. W chwili założenia getta warszawskiego ludność w nim skupiona¹ wynosiła, wg danych oficjalnych, 433.000 osób; mimo ogromnej śmiertelności utrzymywała się na tym poziomie na skutek dowożenia Żydów² z Niemiec i krajów okupowanych, także z innych części Polski. 7. Wybuch wojny między Niemcami i Związkiem Radzieckim³ oraz okupowanie wschodnich ziem Polski przez wojska niemieckie poważnie zwiększyły ilość Żydów znajdujących się w mocy Niemów. W tym też okresie masowe mordy Żydów osiągnęły takie rozmiary, że początkowo ludzie wprost nie chcieli wierzyć raportom docierającym do Warszawy z terenów wschodnich. Raporty te jednak znalazły nie raz i nie dwa potwierdzenie w relacjach odpowiedzialnych świadków tych mordów. W ciągu zimy 1941-42 wymordowano kilkadziesiąt tysięcy Żydów. Raporty donoszą o masakrze ponad 50.000 Żydów w Wilnie i pozostawieniu w miejscowym getcie zaledwie 12.000. We Lwowie wymordowano 40.000, w Równem – 14.000, w Kowlu 10.000; liczby Żydów wymordowanych w Stanisławowie, Tarnopolu, Stryju i Drohobyczu oraz w innych mniejszych miastach nie znamy. Początkowo mordowano wyłącznie przez rozstrzeliwanie; następnie jednak, jak nam doniesiono, Niemcy zastosowali nowe metody, takie jak gaz, przy pomocy którego zlikwidowano ludność żydowską w Chełmnie, oraz prąd elektryczny, którym posługiwano się w specjalnie w tym celu zorganizowanym obozie w Bełżcu, gdzie w marcu i kwietniu 1942 roku wymordowano tą metodą dziesiątki tysięcy Żydów z Lubelskiego ze Lwowa i z Kielc. Z 30.000 Żydów zamieszkujących Lublin żyje w tej chwili w mieście zaledwie 2500.

8. Jak donoszą odpowiedzialne raporty, Himmler⁴ wizytując Generalną Gubernię w marcu 1942 roku przekazał rozkaz wyniszczenia do końca roku 50% ludności żydowskiej w Polsce. Po jego wyjeździe Niemcy rozpuścili pogłoskę o likwidacji getta warszawskiego począwszy od kwietnia 1942 roku. Następnie datę tę przełożono na czerwiec tegoż roku. Powtórna wizyta Himmlera, mająca miejsce w połowie lipca 1942 r., stała się sygnałem do rozpoczęcia akcji likwidacyjnej⁵, która swym okrucieństwem przeszła wszystko, co kiedykolwiek zdarzyło się w historii.

¹ Według spisu z lutego 1940 r. w getcie mieszkało 394 tys. osób, co stanowiło ok. 30 proc. mieszkańców ówczesnej Warszawy

² Pomimo dużej śmiertelności, nowe grupy ludności kierowane do getta spowodowały, że liczba jego mieszkańców wzrosła w marcu 1941 r. do 460-490 tys. Od tego czasu na skutek głodu, chorób a później także zorganizowanej akcji wywożenia ludzi do obozów zagłady, liczba mieszkańców getta zaczęła maleć. W momencie rozpoczęcia ostatecznej likwidacji getta mieszkało w nim ok 60 tys. osób.

³ Niemcy zaatakowały swojego dotychczasowego sojusznika 22 czerwca 1941 r.

⁴ Heinrich Himmler (1900-1945) – zwierzchnik SS, Gestapo i niemieckiej policji, jeden z głównych przywódców III Rzeszy.

⁵ Raczyński wspomina o akcji eksterminacyjnej, która trwała do 21 września 1942 r. Do obozów zagłady wywieziono wówczas ok. 300 tys. osób mieszkających w getcie.



9. Likwidację getta poprzedziła przeprowadzona w dniu 17 lipca 1942 roku rejestracja¹ Żydów innej niż polska narodowości, których przeniesiono na Pawiak². Od 20 lipca 1942 roku wewnętrzną straż w getcie powierzono specjalnym batalionom bezpieczeństwa, utworzonym z szumowin wywodzących się z różnych krajów wschodniej Europy, wszystkie wejścia prowadzące do getta zostały obstawione przez znaczne oddziały policji niemieckiej uzbrojonej w karabiny maszynowe i pozostającej pod dowództwem SS. Ruchome oddziały policji patrolowały granice getta w dzień i w nocy. 10. 21 lipca o godz. 11 rano pod budynek zajmowany przez Judenrat³ przy ulicy Grzybowskiej podjechały samochody policji niemieckiej. Oficerowie SS rozkazali przewodniczącemu Judenratu [Adamowi] Czerniakowski⁴ wezwać wszystkich członków Rady, a kiedy przybyli, aresztowano ich i przewieziono samochodami policyjnymi na Pawiak. Po kilkugodzinnym zatrzymaniu większość z nich wróciła do getta. Mniej więcej w tym czasie lotne oddziały policji wkroczyły do getta, wdzierając się do domów w poszukiwaniu żydowskich intelektualistów. Wszystkich lepiej ubranych Żydów zabijano na miejscu, nie identyfikując ich. Znalazł się wśród nich jeden nie-Żyd, prof. dr [Franciszek] Raszeja⁵, który został wezwany do getta jako lekarz i miał wystawioną w tym celu przepustkę. W ten sposób zginęły setki ludzi z żydowskiej inteligencji.

11. Rankiem dnia następnego, 22 lipca 1942 roku, policja niemiecka ponownie zjawiła się w biurach Judenratu i wezwała wszystkich jego członków, zwolnionych poprzedniego dnia z Pawiaka. Zebranych poinformowano o zarządzeniu usunięcia z getta całej ludności Żydowskiej oraz rozdano odpowiednie drukowane instrukcje, których treść podajemy w aneksie nr 1 do niniejszej noty. Zarządzenia uzupełniające wydano ustnie. Liczbę ludności mającej podlegać deportacji określono początkowo na 6.000 osób dziennie. Osoby te miały się gromadzić w i na terenie szpitala na Stawkach⁶, którego pacjentów miano ewakuować natychmiast. Szpital przylegał bezpośrednio do bocznic kolejowej. Osoby podlegające deportacji miały być doprowadzane przez policję Żydowską⁷ nie później niż o 4 rano każdego dnia. Członków Judenratu oraz innych zakładników obarczono odpowiedzialnością za dokładne wykonanie rozkazu. Do pierwszej partii należało włączyć, wszystkie osoby przebywające w więzieniach Żydowskich oraz w domach starców i innych instytucjach charytatywnych.

¹ W rzeczywistości chodziło przede wszystkim o Żydów posiadających obywatelstwo któregoś z państw neutralnych

² Było to ok. 200 osób, które umieszczono w więzieniu nazywanym Pawiakiem.

³ Judenrat – Rada Żydowska – instytucje powołane w gettach na polecenie władz niemieckich. Ich zadaniem było reprezentowanie ludności żydowskiej i organizowanie jej życia w getcie. Faktycznie, w całości uzależnione były od Niemców

⁴ Adam Czerniaków (1880-1942)- inżynier i działacz społeczny, w latach 1939-1942 jako prezes stał na czele warszawskiego Judenratu. Popiełnił samobójstwo w proteście przeciwko niemieckiej akcji eksterminacyjnej w lipcu 1942 r.

⁵ Franciszek Raszeja (1896-1942) – lekarz i wykładowca akademicki.

⁶ U zbiegu ulic Stawki i Dzikiej znajdował się Plac Przeładunkowy (Umschlagplatz). Tu gromadzono mieszkańców getta, których ładowano do wagonów towarowych i wywożono wprost do Treblinki.

⁷ Chodzi o Żydowską Służbę Porządkową – jednostki porządkowe podporządkowane formalnie Judenratom, całkowicie zależne od Niemców.



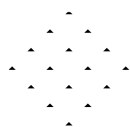
12. 23 lipca 1942 roku o godz. 7 rano dwóch oficerów policji niemieckiej ponownie odwiedziło biura Judenratu, by zobaczyć się z jego przewodniczącym, Czerniakowem. Po ich wyjściu Czerniakow popełnił samobójstwo. Jak nam doniesiono, odebrał on sobie życie, ponieważ Niemcy podnieśli kontyngent dzienny do 10.000 osób na pierwszy dzień, a do 7.000 na każdy następny. Miejsce Czerniakowa objął [Marek] Lichtenbaum; następnego dnia zabrano na deportację 10.000 osób, a potem po 7000 każdego dnia. Osoby te albo wyłapywano na ulicach, albo zabierano z domów. 13. Zgodnie z rozkazem niemieckim z 22 lipca deportacji nie podlegali Żydzi zatrudnieni w przedsiębiorstwach niemieckich oraz ich rodziny. Rozkaz ten wywołał ostrą walkę między mieszkańcami getta o zapewnienie sobie pracy w takich przedsiębiorstwach lub – w braku możliwości zatrudnienia – o fałszywe zaświadczenia o pracy. Za takie zaświadczenia poważne sumy, sięgające tysięcy złotych¹, wpłynęły do kieszeni niemieckich przedsiębiorców. Nie chroniły one jednak nabywców przed deportacją ponieważ wyłapywano ludzi nie identyfikując ich i nie różnicując.

14. Deportacji towarzyszyła nie mająca precedensu brutalność. Każdego dnia o wyznaczonej godzinie policja niemiecka otaczała kompleks budynków wytypowanych do oczyszczenia, wkraczała na podwórze i strzelała na chybił trafił dając w ten sposób sygnał do opuszczania domów i zbierania się na podwórzu. Każdy, kto próbował ucieczki lub chował się, był zabijany na miejscu. Ludzi wyglądających na chorych lub słabych odprowadzano na cmentarz żydowski, tam zabijano i chowano. W ten sposób ginęło przeciętnie 50–100 ludzi dziennie. Po zebraniu wyznaczonego kontyngentu upychano ludzi na siłę w bydlęcych wagonach, po 120 osób w wagonie obliczonym na czterdzieści. Następnie wagony zamykano i plombowano.

Ludzie dusili się z braku powietrza. Podłogi wagonów były posypane niegaszonym wapnem i chlorem. Zgodnie z otrzymanymi wiadomościami wagony kierowano do trzech miejscowości²: Treblinki, Bełżca i Sobiboru, które to miejsca są określone jako „obozy zagłady”. Warunki transportu były celowo tak pomyślane, by jak najwięcej skazanych zmarło w drodze. Według posiadanych przez nas wiadomości, po przybyciu do obozu tych, którzy przeżyli, rozbierano do naga i zabijano różnymi sposobami, łącznie z gazem i prądem elektrycznym. Trupy grzebano we wspólnych, mechanicznie kopanych grobach.

¹ Na terenie Generalnego Gubernatorstwa, które Niemcy utworzyli w 1939 r. na części okupowanych ziem polskich, jako pieniądza używano waluty o nazwie złoty. Była to identyczna nazwa z tą, jaka obowiązywała w Polsce przed wybuchem wojny. Tym razem złotego emitował jednak bank całkowicie kontrolowany przez Niemców, a sam pieniądź szybko tracił na wartości.

² Transporty z Umschlagplatzu odchodziły do obozu zakłady w Treblince. W pozostałych obozach zagłady zabijano Żydów z gett z innych miast.

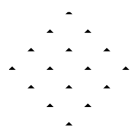


15. Zgodnie z osiągalnymi danymi z 250.000 Żydów deportowanych z getta warszawskiego w okresie od 1 września 1942 tylko dwa małe transporty liczące około 4.000 ludzi, wysłano na wschód w kierunku Brześcia Litewskiego i Małachowicz, przypuszczalnie do prac poza linią frontu. Nie sposób stwierdzić, czy ktokolwiek z pozostałych deportowanych z getta Żydów pozostał przy życiu i należy się obawiać, że wszyscy ponieśli śmierć. 16. Jak dotąd transporty z getta warszawskiego obejmowały przede wszystkim ludzi starych i chorych; pewna ilość młodych i silnych fizycznie uniknęła tymczasem tego losu, jako jeszcze użyteczna siła robocza. Deportowano również wszystkie dzieci ze szkół żydowskich, sierocińców i domów dziecka, nie wyłączając dzieci z sierocińca pozostającego pod opieką słynnego pedagoga dr. Janusza Korczaka¹, który odmówił opuszczenia swych podopiecznych, choć proponowano mu pozostanie na miejscu.

17. Zgodnie z najświeższymi doniesieniami na miesiąc wrzesień 1942 wydano dla getta warszawskiego 120.000 kartek żywnościowych, a na miesiąc październik ma być wydane tylko 40.000. Tę ostatnią liczbę potwierdzają informacje przenikające z niemieckiego Urzędu Zatrudnienia (Arbeitsamt), który wskazał liczbę 40.000 jako liczbę kwalifikowanych robotników żydowskich, którzy mają być pozostawieni w wydzielonej części getta, skoszarowani w barakach i zatrudnieni w niemieckim przemyśle zbrojeniowym.

18. W dniach 20–25 sierpnia przerwano deportacje z warszawskiego getta. Niemiecka maszyna do masowej zagłady Żydów została zatrudniona w tym okresie przy likwidacji innych gett w Polsce środkowej, łącznie z miastami: Falenica, Rembertów, Nowy Dwór, Kałuszyn i Mińsk Mazowiecki.

¹ Janusz Korczak, wł. Henryk Goldszmit (1878-1942) – lekarz, pedagog, pisarz i działacz społeczny.



19. Jest rzeczą niemożliwą ustalenie dokładnej liczby Żydów, którzy zostali wyćpieni w Polsce od czasu okupacji Kraju przez zbrojne siły Rzeszy niemieckiej. Ale wszystkie raporty podają zgodnie, iż pełna liczba wymordowanych sięga wielu setek tysięcy niewinnych ofiar, mężczyzn, kobiet i dzieci, oraz że z 3.130.000 Żydów w Polsce przed wojną przeszło trzecia część wyginęła w ciągu ostatnich trzech lat.

20. Ludność polska, która sama znosi najstraszliwsze prześladowania i spośród której wiele milionów osób zostało deportowanych do Rzeszy na niewolnicze roboty lub wysiedlonych ze swych domów i ziem, pozbawiona tak wielu swoich przywódców, którzy zostali okrutnie wymordowani przez Niemców, stale wyrażała, poprzez swe organizacje podziemne, oburzenie i współczucie wobec straszliwego losu, który spotyka ich współobywateli Żydów. Rząd Polski posiada informacje o pomocy, jakiej ludność polska udziela Żydom¹. Ze zrozumiałych przyczyn żadne szczegóły tej działalności nie mogą być obecnie ogłoszone.

21. Rząd Polski jako przedstawiciel legalnej władzy na obszarach, na których Niemcy stosują systematyczne tępienie obywateli polskich i obywateli pochodzenia żydowskiego wielu innych narodowości, uważa za swój obowiązek zwrócić się do Rządów Narodów Zjednoczonych² w szczerym przekonaniu, że władze te podzielą pogląd Rządu Polskiego co do konieczności nie tylko potępienia zbrodni popełnianych przez Niemców i ukarania zbrodniarzy, ale również co do znalezienia środków, dających zapewnienie, iż Niemcom zostanie skutecznie uniemożliwione stosowanie w dalszym ciągu ich metod masowego mordu.

Edward

Raczyński³

Polacy-Żydzi 1939-1945. Wybór źródeł, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2006, s. 101-104.

¹ We wrześniu 1942 r. powstała Rada Pomocy Żydom „Żegota” – pierwotnie pod nazwą Tymczasowy Komitet Pomocy Żydom. Została ona powołana przez Delegaturę Rządu na Kraj czyli konspiracyjne władze polskie. Zadaniem „Żegoty” była pomoc (szczególnie finansowa) szukającym schronienia Żydom.

² Mianem Narodów Zjednoczonych określano członków koalicji walczących z Niemcami oraz ich koalicjantami.

³ Edward Raczyński (1891-1993) – od 1934 r. ambasador RP w Londynie, a od 1941 także minister spraw zagranicznych. W latach 1979-1986 prezydent RP na uchodźstwie.